

Prądy selektywne - najczęściej zadawane pytania

1. Czy zawsze, przed pierwszą serią prądów selektywnych należy skonsultować się z lekarzem optymalnym?

Tak, z dwóch przyczyn. Po pierwsze, istnieją pewne przeciwwskazania dla podawania prądów (np. choroba nowotworowa, epilepsja, ciąża). Po drugie, tylko lekarz, na podstawie własnej obserwacji i diagnozy, może określić długość i ilość zabiegów oraz zalecić niestandardowe przyłożenie elektrod.

2. Czy prądy selektywne można stosować u dzieci?

Tak. Najmłodszy mój pacjent miał 9 lat (Hubert byłś bardzo dzielny!). Dziecko ma mikrodefekt mózgu, po serii 10, 30 minutowych zabiegów dało się zauważyć mniejsze problemy z nauką i lepszą koncentrację.

U wielu dzieci, podawałam, z dużymi efektami, prądy selektywne przy astmie oskrzelowej. Wiem, że w ośrodkach stacjonarnych lekarze ordynują takie zabiegi, m.in. chorym na chorobę Leśniowskiego – Crohna, zaparcia anatomiczne, zwyrodnienia kończyn i kręgosłupa oraz autyzm.

3. Jak często należy powtarzać serię zabiegów?

Uzależnione będzie to od rodzaju schorzenia oraz uzyskanych i oczekiwanych efektów. Okres tzw. „bezpieczny” to 3 miesiące, ale jego długość uzależniona jest od choroby i tak przy:

- stwardnieniu rozsianym (SM) – średnio 2 razy w roku;
- nietrzymaniu moczu – jak tylko zwieracz przestanie spełniać swoją funkcję (nawet po 2 – 3 dniach);
- astmie oskrzelowej – przy pojawieniu się kolejnego ataku.

Jeśli choroba, którą „zwalczamy” prądami selektywnymi jest w bardzo zaawansowanym stadium (np. jaskra, miażdżyca, choroba wieńcowa, choroba Buergera) serie zabiegów powtarza się po tygodniu lub miesiącu – jednakże należy to przeprowadzać pod kontrolą lekarza optymalnego.

4. Czy zawsze następuje poprawa?

Niestety, nie zawsze, ale przeważnie. Przykro mi, ani Żywnienie Optymalne, ani prądy selektywne nie są dotknięciem „czarodziejską różdżką”. Jeśli ktoś pracował, na swoje schorzenia przez wiele lat, nie może oczekiwać wyleczenia z dnia na dzień. Poprawa samopoczucia następuje systematycznie i choćby z tego względu należy walczyć i konsekwentnie przestrzegać zaleceń lekarzy i dietetyków optymalnych. A cierpliwość w oczekiwaniu na efekty, w końcu zostanie wynagrodzona.

5. Po jakim czasie odczuwamy pierwsze efekty leczenia?

Ciężko to jednoznacznie sprecyzować. Każdy organizm jest inny i dlatego różnorako reaguje na dany bodziec, jakim jest np. prąd. Bardzo uogólniając mogę powiedzieć, że pacjenci dzielą się na dwie grupy. Jedni, odczuwają poprawę już po około 7 zabiegu. Drudzy, tydzień po zakończonej serii lub wcale jej nie odczuwają. Szybkość pierwszych efektów uzależniona jest od wielu czynników, takich jak wiek danej osoby, rodzaj schorzenia i stopień jego zaawansowania, ogólny stan zdrowia, a czasem, nawet od pogody.

6. Czy z zabiegów, mogą korzystać osoby nie żywiące się optymalnie?

Tak. Jednak, u tych osób wystąpi, jedynie okresowa poprawa z mniejszymi efektami. A kolejne serie zabiegów trzeba powtarzać znacznie częściej. Prądy selektywne łagodzą objawy choroby, a aby wyleczyć się całkowicie, należy zwalczyć jej przyczynę.

7. Czy zabiegi prądami selektywnymi są bolesne?

Nie, zabieg ma być przyjemny. Istnieje możliwość regulacji prądu podczas jego przepływu przez pacjenta (zwiększanie lub zmniejszanie), tak aby nie odczuwać dyskomfortu.

W miejscu przyłożenia elektrod wrażenia są różnorakie i tak: może to być uczucie ciepła, pulsowanie, mrowienie, kłucie, ciepło oraz „mrocзки” i niebieskie światło (dotyczy tylko przyłożenia elektrody na oczach i czole).

Przeważnie osoby korzystające z zabiegów na kończyny dolne nie odczuwają w nich zupełnie nic. Świadczy to kiepskim krążeniu i dużych zmianach chorobowych. W skrajnych przypadkach druga lub trzecia seria jest wyraźnie odczuwalna.

Po zakończonym zabiegu, pacjent odczuwa czasem swędzenie w miejscu przyłożenia elektrod. Jeśli trwa to 10-15 minut jest to zupełnie naturalne, wiąże się to z rozszerzeniem naczyń krwionośnych i przyspieszeniem krążenia na danym odcinku organizmu.

8. Czy prądami selektywnymi można wyleczyć się z nałogu palenia papierosów?

Samego nawyku palenia nie jesteśmy w stanie zwalczyć prądami. Najważniejsza jest tu silna wola. U osób, które palą z powodu stresu można zadziałać na CUN (centralny układ nerwowy) prądami uspokajającymi nerwy, wtedy ułatwi to zrezygnowanie z nikotyny.

9. Czy prądy selektywne mogą zaszkodzić?

Nie. W razie złego doboru rodzaju prądu, zawsze można podać przeciwny aby „wycofać” poprzedni. Zdarza się to bardzo rzadko i tylko przy zabiegach podczas których, przykładamy elektrody do głowy. Dzieje się tak, gdy objawy kliniczne wskazują na choćby nerwicę, a tak na prawdę zaburzenia w psychice występują na podłożu depresyjnym. Wtedy należy zmienić rodzaj podawanych prądów i pacjent odczuwa poprawę.

Jak do tej pory, w mojej praktyce miałam jeden przypadek, kiedy pacjentka nie tolerowała żadnego rodzaju prądu. Zabiegi przerwałam na pewien czas.

10. Czy prądy selektywne należy brać codziennie?

Tak jest najlepiej. Należy pamiętać, im mniejsze przerwy między poszczególnymi zabiegami tym większa ich efektywność. Przyjmuje się, że jeśli w serii 10 zabiegów wypadają nam 2-3 dni - tragedii nie ma, ale więcej jest już wyraźnie niekorzystne. Z drugiej strony, prądy selektywne podawane sporadycznie są lepsze niż żadne

Agata Waszak